

Warszawa, 28 kwietnia 2014 r.

LIST DO „SOLARIS-ian”

w odpowiedzi na oświadczenie wydane przez firmę Solaris Bus & Coach S.A.
w dniu 28 kwietnia 2014 r.

Szanowni Konkurenci, nie podążajcie tą drogą, nie deprecjonujcie, nie obrażajcie, nie insynuujcie! Nie popełniajcie błędów, które mogą przykryć cieniem naszą rywalizację w wyścigu o dostarczenie Warszawie autobusów elektrycznych. Przez kilka miesięcy nasze firmy przedkładały MZA dokumenty świadczące o walorach produktów. W efekcie wygrał lepszy. Od jesieni nasz eBus będzie woził warszawiaków po Trakcie Królewskim.

Cieszymy się, że Wasze, choć pojedyncze, autobusy elektryczne jeżdżą już w Niemczech, Austrii i Szwecji. Nasze autobusy elektryczne, liczone tysiącami, jeżdżą m.in. w Wielkiej Brytanii, Stanach Zjednoczonych, Holandii, we Włoszech, Izraelu, Turcji, Malezji i Chinach. Cieszymy się również, że wyprodukowaliście jedenaście tysięcy autobusów. My wyprodukowaliśmy różnych pojazdów... miliony. Jesteśmy ponadto światowym liderem produkcji akumulatorów, co w omawianej dziedzinie jest bardzo istotne, jeśli nie najważniejsze.

Cieszy nas również, że - co podnosicie w swoim oświadczeniu - podobnie jak my, ze szczególną troską podchodzicie do wydatkowania „grosza” publicznego. Dziwna to jednak troska, skoro za ten sam przedmiot przetargu życzyte sobie ponad 6 milionów zł więcej, co czyni Waszą ofertę droższą dla Warszawy o 42%(sic!). Twierdzicie, że kryteria przetargu (90% cena) faworyzują produkty o niskiej jakości a jednocześnie bierzecie udział i wygrywacie przetargi w których jedynym (100%) kryterium jest cena. Zarzucacie nam dumping, przykrywając tym swoje wysokie koszty i ogromne marże, czyniąc pokrętnie z niższej ceny zarzut a nie atut. Ceny produktów BYD są optymalne, a ich jakość - potwierdzają to lata praktyki na wszystkich kontynentach i 25 milionów kilometrów przejechanych eBusami - jest najwyższa z możliwych.

„SOLARIS-ianie”, możecie wyrażać swoje oburzenie - czyńcie to jednak z uwagą! Wszelkie insynuacje, szkalowanie, podawanie nieprawdziwych danych czy wreszcie oszczerstwa, spotkają się z naszym stanowczym odporem, co w efekcie może skończyć się nieprzyjemnym dla Was sporem sądowym. Jesteśmy koncernem globalnym, zatrudniamy przeszło 150 tysięcy osób na całym świecie. Nasi akcjonariusze, a należy do nich m.in. Warren Buffett, nałożyli na zarząd obowiązek twardego i rzetelnego stawania w szranki z tymi, którzy poprzez oszczerstwa deprecjonują rangę firmy.

Gratulujemy Wam zwycięstw w licznych przetargach, w tym jednym z ostatnich na dostarczenie 85 pojazdów do Mediolanu. Mamy nadzieję, że i Wy zdołacie wznieść się ponad swoje słabości i pogratulujcie nam jako zwycięzcom przetargu na dostarczenie autobusów elektrycznych dla Warszawy.

Arkadiusz Miętkiewicz
prezes zarządu Automotive Europe Corporation Sp. z o.o.
przedstawiciel BYD w Polsce

Autobus elektryczny BYD eBus

Amsterdam • Londyn • Mediolan • Tel Aviv • Kuala Lumpur • Hong Kong

25 milionów kilometrów doświadczenia